



WARKA

MIASTO PUŁASKIEGO

Koncepcja wystawy

Iwona Stefaniak

Scenariusz i opracowanie

Karol Kucharski

Iwona Stefaniak

Współpraca

Piotr Kupnicki

Elwira Zawadzka

Projekt graficzny

Piotr Hrehorowicz

Na wystawie wykorzystano materiały ze zbiorów

Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego w Warce

Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Warce

Oddziału PTTK w Warce

KS Pułaski Warka

Polskiej Agencji Prasowej

Rafała Donicy

Igora Dziedzickiego

Huberta Kurzepy

Marcina Misiaka

Piotra Leoniaka

Waldemara Tereszkievicza



MUZEUM
IM. KAZIMIERZA
PUŁASKIEGO
W WARCE



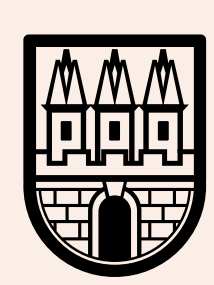
Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu

Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego w Warce
jest instytucją kultury współprowadzoną przez
Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego
i Sportu oraz Powiat Grójecki



Warecki starosta i starościc

Był 1732 r. kiedy Józef Pułaski, niezbyt zamożny szlachcic ze wsi Pułazie na Podlasiu, nabył starostwo wareckie. Majątek Winiary wniosła mu w posagu Marianna z Zielińskich, którą poślubił w 1736 r. Tak los połączył Pułaskich z ziemią warecką. Tradycja mówi, że Pan Józef uczynił z Winiar swoją główną siedzibę i z dumą tytułował się starostą wareckim. Nie ograniczał się tylko do pobierania dochodów z królewskiej ziemi i rezydowania w winiarskim dworze. Partycypował w życiu społeczno-religijnym Warki. To tu ślub wzięła jedna z jego córek. Stąd miał wyruszyć w 1768 r. do Baru na Podolu, aby stać się jednym z przywódców konfederacji barskiej. U boku ojca stanęli jego trzej synowie, gotowi zginąć za sprawy Ojczyzny.



WARKA

MIASTO
PUŁASKIEGO



T. Maleszewski, Kazimierz Pułaski, litografia, 2 poł. XIX w.
wł. Muzeum im. K. Pułaskiego



Portret Józefa Pułaskiego, ze zbiorów rodzinnych,
fot. za: W. Konopczyński, Kazimierz Pułaski, Kraków 1931

Najsławniejszym okazał się Kazimierz – dzielny konfederat, obrońca Częstochowy i nieustraszony żołnierz. Światową sławę zyskał walcząc u boku George'a Washingtona o wolność Ameryki. Kiedy zginął miał zaledwie 34 lata. Jego odwaga i determinacja w walce o wolność przyniosły mu sławę bohatera dwóch narodów – Polski i Stanów Zjednoczonych. Warczenie z dumą pielęgnują pamięć o Kazimierzu Pułaskim. Choć od 1987 r. wiadomo, że nie urodził się w Winiarach, wieloletni obyczaj sprawił, że Warka zyskała miano „miasta Pułaskiego”.

Narodziny legendy

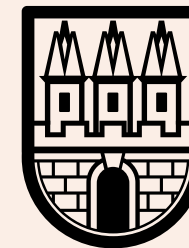
Postać Kazimierza Pułaskiego, konfederata i generała brygady w wojnie o niepodległość Ameryki, stanowiła i wciąż stanowi źródło zainteresowania historyków i pisarzy. Jego sławę opiewali romantyczni poeci, interesowali się nim malarze i rzeźbiarze. Doczekał się Pułaski miejsca w licznych opracowaniach poświęconych konfederacji barskiej i amerykańskiej wojnie o niepodległość. Stał się jedną z tych postaci, poprzez które Polonia amerykańska jednoczy się z krajem przodków. Po latach rozbiorów zaczęto coraz szerzej popularyzować jego biografię w Ojczyźnie. Okazją ku temu stały się w szczególności okrągłe rocznice. W 1929 r. organizowano polsko-amerykańskie obchody śmierci bohatera dwóch narodów. Zaczęły powstawać pomniki, w wielu miastach wydawano publikacje jubileuszowe. Legenda Pułaskiego rosła.



Uroczystość pobrania ziemi w Winiarach, 29 VI 1939



Urna z ziemią pobraną z Winiar 29 VI 1939, wł. Muzeum im. K. Pułaskiego

WARKA 

MIASTO
PUŁASKIEGO

W okresie międzywojennym Warka również podkreślała swoje związki ze słynnym Kazimierzem! W 1939 r., z Winiar – legendarnych włości Pułaskich – pobrano ziemię w celu przewiezienia jej do Savannah w USA, na pole jego ostatniej bitwy. Ceremonia, w której uczestniczyli przedstawiciele władz miasta, lokalnej społeczności, a także Juliusz S. Harbut – pisarz historyczny i hrabia Wacław Dąbski – zapoczątkowała powszechny kult Kazimierza Pułaskiego w Warce, a pamięć o nim stała się jednym z elementów tożsamości historycznej miasta nad Pilicą.

Amerykanie odbudują Warkę



Warka po zakończeniu działań wojennych, III 1945



WARKA

MIASTO

PULASKIEGO

II wojna światowa zniszczyła Warkę, zniweczyła także misję przewiezienia ziemi z Warki do Savannah. Nie zatarła jednak świadomości silnych związków Kazimierza Pułaskiego z nadpilickim grodem. Gdy miasto zaczęło podnosić się z ruin, świadomość ta nabrała jeszcze większej siły. Jak sobie poradzić? Jak odbudować ze zgliszczy? W tym trudnym czasie z pomocą przyszła własna historia i jej bohater – Kazimierz Pułaski! Kiedy w sierpniu 1946 r. delegacja ONZ lustrowała teren zniszczonej Warki, z pewnością dowiedziała się o miejscu urodzenia bohatera Polski i USA, a dziennikarze obiecali zainicjować w Stanach Zjednoczonych „wielką akcję na rzecz odbudowy Warki”. Zarząd Miasta natychmiast wysłał pisma do Ministerstwa Odbudowy... w sprawę zaangażował się premier Józef Cyrankiewicz!

„Miejsce urodzenia Kazimierza Pułaskiego podniesie się z gruzów. AMERYKANIE ODBUDUJĄ WARKĘ. Masowe zbiórki pieniężne w USA...”, „Warka jest miastem Pułaskiego”, „Amerykanie postanowili przyjąć Warce z pomocą” – donosiła w dobrej wierze prasa.

Trudno było w to nie uwierzyć, przecież dolary zza oceanu mogły szybko zmienić smutną, powojenną rzeczywistość. Amerykańskie fundusze jednak do Warki nie trafiły, a Warczanie musieli liczyć przede wszystkim na siebie w niełatwej odbudowie miasta.

Miejsce urodzenia Pułaskiego podniesie się z gruzów
AMERYKANIE ODBUDUJĄ WARKĘ
Masowe zbiórki pieniężne w USA

W kraju drapaczy chmur
nie gaśnie gorący kult
dla bohatera walk o wolność
Polski i Stanów Zjednoczonych

JUTRO mija dwóchsetna rocznica urodzin bohatera narodowego Polski i Stanów Zjednoczonych — Kazimierza Pułaskiego. Kazimierz Pułaski urodził się w 1747 r. w Warce, niedaleko Warszawy. Warka jest dziś jednym z najbardziej zniszczonych miast w Polsce. Tam bowiem toczył się zażarty i długotrwały bój. Miasteczko i okolica przechodziły wielokrotnie z rąk do rąk. Tam wreszcie wojska radzieckie utrzymały przez długi przeciąg czasu swój przyczółek mostowy, który ułatwił rozpoczęcie wielkiej, ostatecznej ofensywy na hitlerowskiego wroga. Dziś miasteczko leży w gruzach, ale większa część jego mieszkańców powróciła. Przeważnie mieszkają oni w prymitywnych szopach i w piwnicach, pokrytych tylko dachem.

Historyczny pałac, w którym urodził się bohater spod Savannah, został uszkodzony wieloma pociskami. Obecnie w części pałacu znalazła swe pomieszczenie szkoła, kierownik której za pomocą nieznacznych środków i prymitywnymi sposobami, popodnosił zawalone sufit i załatał dziurawy dach, aby tylko młodzież mogła się uczyć. Min. Kultury i Sztuki przyznało na zabezpieczenie pałacu w Warce — zaledwie — 150 tysięcy złotych. Jest to tylko drobna część sumy potrzebnej na odbudowę pałacu.

Z pomocą śpieszą jednak Amerykanie. Pułaski czczony jest w Ameryce, jako bohater narodowy walk o wolność. Warka znana jest każdemu dziecku amerykańskiemu, toteż gdy zbliżyła się dwóchsetna rocznica jego urodzin, Ameryka zainteresowała się miejscem urodzenia swego bohatera.

Dowiedziano się tam, że pałac jest uszkodzony, piękny park w zaniedbaniu, a stare lipy, pod którymi gwarzył Kościuszko z Pułaskim wycinane są na opał. Dowiedziano się, że miasto zostało zniszczone przez wojnę w okropny sposób, że ludność jest biedna, nie ma odzieży i dachu nad głową. Amerykanie postanowili przyjąć Warce z pomocą.

Zebrał się miejscowy Komitet Odbudowy Warki z ks. Szeronosem, prof. Krawczykiem i dyr. Morawskim na czele, który przedstawił kosztorys odbudowy. Aby pałac i miasto podnieść z gruzów, postawić nowy dom ludowy, szpital, nowe bloki mieszkalne dla robotników potrzeba jest 11 milionów dolarów. Gdy piszemy te słowa, jeszcze ani jeden dolar nie dotarł do Warki, ani od Kongregacji Studentek Amerykańskich, ani od innych organizacji na tamtej półkuli. Niedawno do Warki przyjechało kilku Amerykanów delegatów z Organizacji Narodów Zjednoczonych i z UNRRA. Chociaż wizyta ta nie dała jeszcze konkretnych wyników, jednakże z Ameryki dochodzą liczne głosy, że w Stanach Zjednoczonych już odbywa się masowa zbiórka na odbudowę Warki.



Kominek w jednej z sal zniszczonego pałacu w Warce.

Miejsce
gdzie urodził się

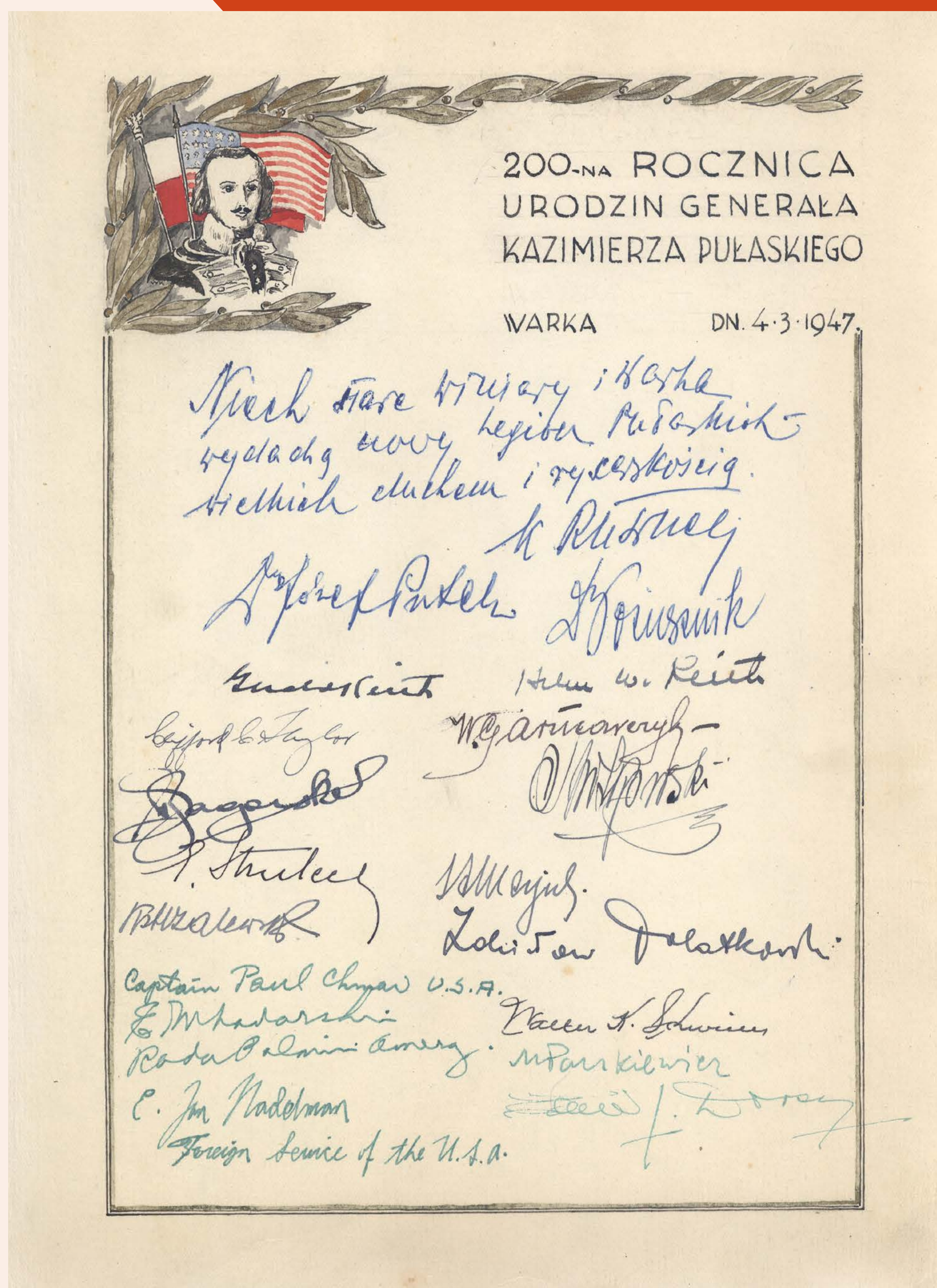
Kazimierz
Pułaski
bohater
Polski i Ameryki



Pałac w Warce, miejsce urodzenia Kazimierza Pułaskiego, bohatera walk wolnościowych Polski i Ameryki.

Artykuł prasowy poświęcony odbudowie Warki, III 1947, Kronika Warki, wł. Muzeum im. K. Pułaskiego

W kręgach dyplomacji

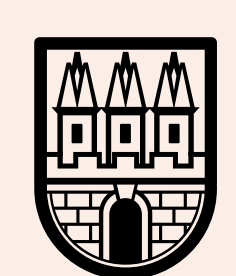


Pamiątkowe wpisy uczestników obchodów rocznicy urodzin Kazimierza Pułaskiego, III 1947, Kronika Warki, wł. Muzeum im. K. Pułaskiego

200-lecie urodzin Kazimierza Pułaskiego stało się nie tylko okazją do świętowania w pałacu w Winarach, ale także nawiązania nowych kontaktów. Nad organizacją wydarzenia czuwał Miejski Komitet Obchodu 200. Rocznicy Urodzin Kazimierza Pułaskiego. Nawiązano współpracę z Towarzystwem Przyjaźni Polsko-Amerykańskiej i zorganizowano uroczystą akademię z udziałem delegacji Ambasady USA. 4 marca 1947 r. pociągiem z Warszawy do Warki przybyli m.in.: minister pracy i opieki społecznej Kazimierz Rusinek, zastępca ambasadora USA Gerald Keith z małżonką, reprezentant Rady Polonii Amerykańskiej, a także przedstawiciele amerykańskiej i polonijnej prasy. Nadszarpnięty zawieruchą wojenną pałac stawał się miejscem budowania kultu bohatera dwóch narodów. Z biegiem lat amerykańscy dyplomaci stali się częstymi gośćmi pałacu w Winarach.



Obchody rocznicy urodzin Kazimierza Pułaskiego, III 1947



WARKA

MIASTO
PUŁASKIEGO



Wizyta ambasadora USA Richarda Davisa w Muzeum im. K. Pułaskiego, 1977



Wizyta ambasadora USA Victora Ashe'a w Muzeum im. K. Pułaskiego, 6 VII 2008



Ambasador USA Paul Jones przemawia podczas obchodów Dnia Kazimierza Pułaskiego w Warce, 2017

O Pułaskim w Muzeum PTTK

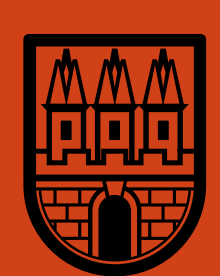
W latach 50. XX w. pamięć o Kazimierzu Pułaskim pielęgnowali głównie członkowie miejscowego oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego – nauczyciele, miłośnicy zabytków i krajoznawstwa, społecznicy. Na ich czele stał Wiktor Krawczyk – kronikarz Warki i pierwszy powojenny burmistrz. W pałacu w Winiarach stworzyli niewielkie Muzeum Regionalne PTTK Powiatu Grójeckiego. W dwóch salach można było poznać m.in. postać Kazimierza Pułaskiego. Marzyli o pięknym i lepiej zorganizowanym muzeum, które będzie przyciągało do Warki turystów z Polski i zagranicy. Korespondowali z władzami centralnymi, Warką interesowali organizacje polonijne w Ameryce. Nie ustawali w popularyzowaniu postaci dzielnego konfederata i generała amerykańskiego, związanego z ziemią warecką. Nawiązali współpracę z załogą polskiego statku handlowego „Kazimierz Pułaski”, a nawet z wybitnym potomkiem rodu Pułaskich – dyrektorem Biblioteki Polskiej w Paryżu – Franciszkiem Pułaskim.



Ekspozycja poświęcona Kazimierzowi Pułaskiemu w Muzeum Regionalnym PTTK w Warce, lata 50. XX w.



Delegacja amerykańska przed Muzeum Regionalnym PTTK w Warce, 1959



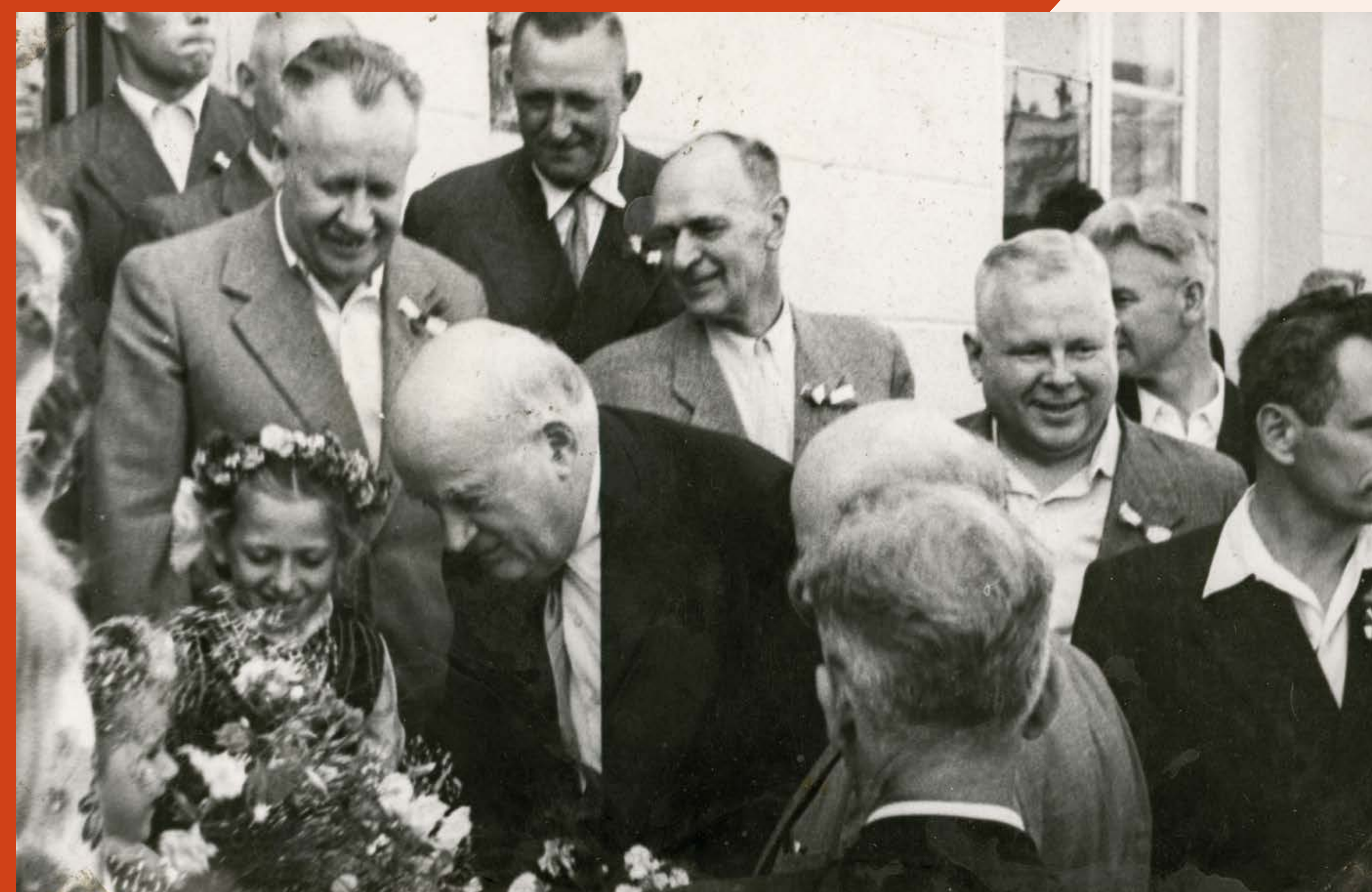
WARKA

MIASTO
PUŁASKIEGO

Szybko zyskali przychylność prasy. „Tygodnik Ilustrowany” w marcu 1959 r. apelował: *Sprawa utworzenia muzeum historycznego w Winiarach – poświęconego przede wszystkim pamięci Kazimierza Pułaskiego – jest sprawą prestiżu dla całego społeczeństwa polskiego. Bo należy pamiętać, że coraz częściej przybywają w odwiedziny do „starego kraju” Polacy ze Stanów Zjednoczonych, dla których postać Pułaskiego jest symbolem nie tylko tradycji przyjaźni polsko-amerykańskiej, ale także czymś w rodzaju ich legitymacji w historii USA.*

Polonia jedzie do Warki

Warka, za sprawą Kazimierza Pułaskiego, wiele lat dojrzała do miejsca eksponowania tematyki emigracyjnej zbliżającej Polonię do ojczystej ziemi. Muzeum Regionalne PTTK coraz częściej odwiedzali polonijni goście. W obradach Społecznego Komitetu Uczczenia Pamięci Kazimierza Pułaskiego, który spotkał się w Winiarach w lipcu 1958 r., oprócz władz samorządowych uczestniczyli przedstawiciele Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” oraz Ksawery Świetlik – prezes Rady Polonii Amerykańskiej. Radzono nad założeniem Fundacji Kazimierza Pułaskiego i wzniesieniem pomnika poświęconego bohaterowi. Już rok później, 11 października, w winiarskim parku odsłonięto obelisk na cześć Pułaskiego. Przybyli przedstawiciele władz województwa, Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną, Ambasady USA, Polonii, a nawet gubernator stanu Michigan. Wydano przewodnik „Warka – miasto Pułaskiego”. Prasa coraz częściej informowała o rozwoju turystyki polonijnej w miasteczku nad Pilicą.



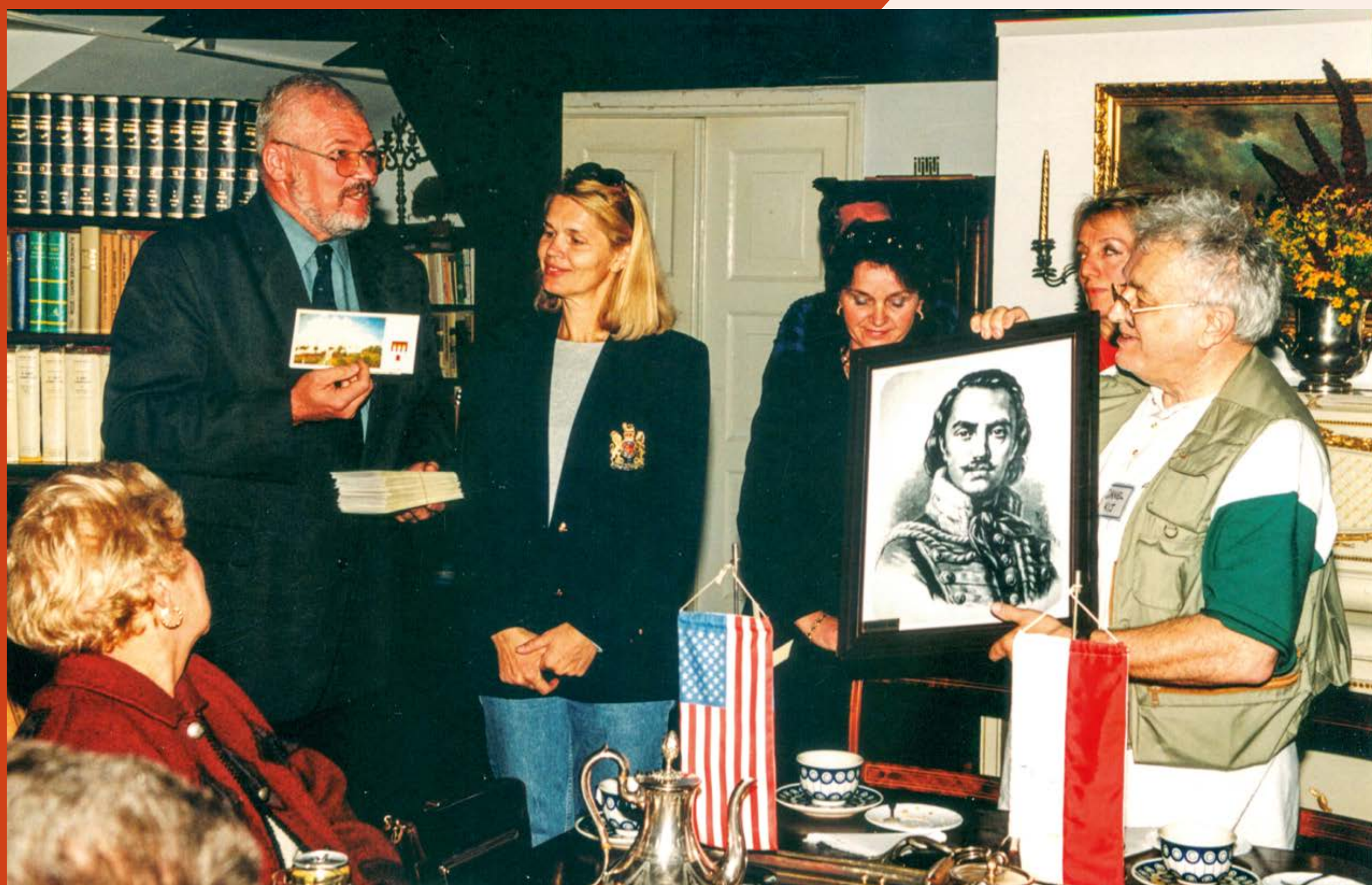
Ksawery Świetlik – prezes Rady Polonii Amerykańskiej
witany w Warce, 1958



WARKA

MIASTO

PULASKIEGO



Spotkanie wycieczki polonijnej z USA z burmistrzem Warki
Marianem Górskim w Muzeum im. K. Pułaskiego, 2000



Wizyta Polonii amerykańskiej w zespole pałacowo-parkowym w Warce-Winiarach, lata 70. XX w.,
fot. Z. Wdowiński/PAP

Pulaski Village nad Pilicą

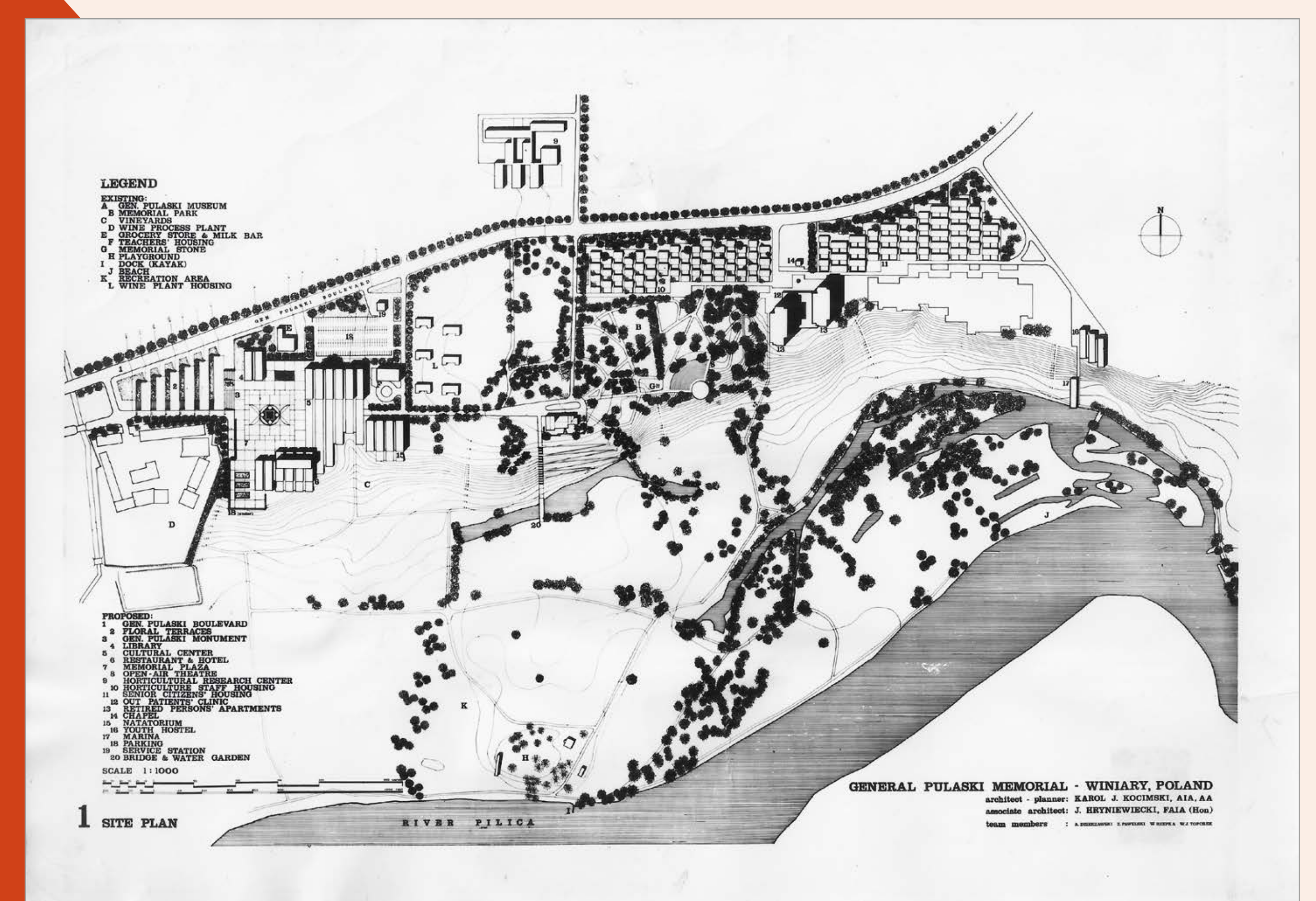


WARKA 
MIASTO
PUŁASKIEGO

Makieta „Memoriału Pułaskiego”

Fundacja Kazimierza Pułaskiego założona w USA, nie tylko zamierzała zebrać fundusze na odbudowę Warki, ale wystąpiła też do Urzędu Rady Ministrów z wyjątkową propozycją organizacji w Warce tzw. „Pulaski Village” (Wioski Pułaskiego). Pomysł zmieniono szybko w szczegółowy program budowy kompleksu kulturalno-turystycznego pod nazwą „Memoriał Pułaskiego”. W opracowanie techniczno-architektoniczne Fundacja zaangażowała Karola Kocimskiego – kierującego katedrą architektury na Uniwersytecie w Ames, Iowa. Współpracował z nim prof. Jerzy Hryniewiecki z Politechniki Warszawskiej. W kompleksie przewidziano Muzeum Emigracji Polskiej, bibliotekę, dom weterana, przychodnię lekarską, amfiteatr, baseny i fontanny, taras widokowy na dolinę Pilicy, a nawet ogrodniczy ośrodek badawczy! Tuż przy wjeździe miał witać gości pomnik konny Pułaskiego – wierna kopia waszyngtońskiego monumentu.

Realizacja projektu, który ostatecznie pozostał w sferze planów, miała stać się dużym krokiem na drodze rozwoju miasta i stworzyć, jak napisano w 1967 r., *spójnię łączącą nasze tradycje wolnościowe i rewolucyjne z najlepszymi tradycjami Stanów Zjednoczonych, z naszą Polonią amerykańską, dla której to miejsce stanie się na ziemiach polskich symbolicznym żywym pomnikiem ich ciężkiej drogi, siły przetrwania i sukcesów w ramach nowego społeczeństwa, którego stali się pełnowartościową częścią.*



Plan sytuacyjny „Memoriału Pułaskiego”

Jedyne takie Muzeum

W jednym z nowojorskich banków zdeponowano już pewną sumę na budowę muzeum Pułaskiego – donosiła prasa już w latach 50. XX w. Ile w tym było prawdy? Trudno dziś to ustalić. Faktem jest, że Fundacja Pułaskiego nie ustawała w staraniach organizacji Muzeum w Warce, którego patronem miał zostać bohater dwóch narodów. Józef Lester – prezes Fundacji w październiku 1960 r., na spotkaniu z wojewodą warszawskim, przedstawicielami Ambasady USA w Polsce oraz członkami polskiego rządu, przedstawił ideę budowy kompleksu „Pułaski Village”, w którym wiodącą funkcję miało pełnić Muzeum. Organizację instytucji i stworzenie ekspozycji stałej powierzone historykowi sztuki i wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków Olgierdowi Puciacie. Kilka miesięcy później, w styczniu 1961 r., Rada Ministrów podjęła Uchwałę o odbudowie dworu w Winiarach i urządzeniu w nim Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego oraz przystosowaniu najbliższego otoczenia do celów turystyczno-wypoczynkowych. Miało to być jedyne tego typu Muzeum w kraju. Tematem ekspozycji stałej – dzieje emigracji polskiej w Ameryce Północnej, od 1608 po wojnę o niepodległość (...) Stanowić będą Winiary nie tylko ośrodek muzealny, ale i żywy naukowo-badawczy, unikalny w tym zakresie w takiej skali – relacjonował w prasie Puciata. Formalnie Muzeum zaczęło funkcjonować w 1967 r. i zgodnie ze statutem miało pełnić rolę miejsca poświęconego Kazimierzowi Pułaskiemu i historii emigracji polskiej do Ameryki.

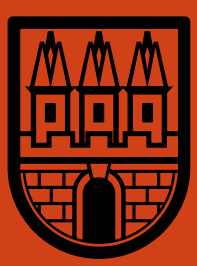


Wnętrze Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego, 2015

Dziś Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego w Warce – zespół pałacowo-parkowy, po przeprowadzonej rewitalizacji w latach 2008–2015, cieszy się zainteresowaniem gości z Polski i zagranicy, Polonii z USA i Ambasady USA w Polsce. Jest jednym z ulubionych miejsc wypoczynku mieszkańców Warki i okolic.



Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego, 2019

WARKA 
MIASTO
PUŁASKIEGO

Wszystko dla Pułaskiego

Z biegiem lat Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego stało się żywym pomnikiem swojego patrona. Ponad pół wieku instytucja pielęgnuje pamięć o Kazimierzu Pułaskim, promuje działalność społeczną i kulturalną Polaków na arenie międzynarodowej, w tym polskich artystów, których los sprowadził na amerykańską ziemię. Generał Pułaski wciąż promuje Warkę w Polsce i poza granicami kraju, przyciąga gości do miasta, jest istotnym czynnikiem w kształtowaniu działalności kulturalnej: wystawienniczej, badawczej i edukacyjnej Muzeum.



Tadeusz Łapiński podczas wizyty w Muzeum, 2005



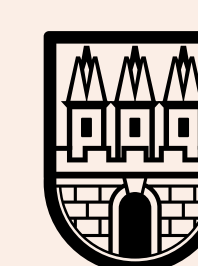
Wernisaż wystawy czasowej „Pamięć. Tożsamość. Dziedzictwo. Pomniki Kazimierza Pułaskiego w Polsce i USA”, 2019



Wojciech Fangor na wernisażu swojej wystawy w Muzeum im. K. Pułaskiego, 2001



Jan Kuraciński na wystawie swoich rzeźb w Muzeum im. K. Pułaskiego, 2005

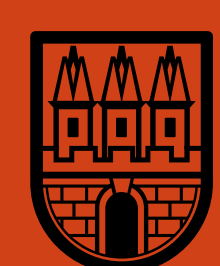
WARKA 
MIASTO
PUŁASKIEGO

Postać Kazimierza Pułaskiego stała się istotnym bodźcem dla organizacji wielu ponadregionalnych projektów wystawienniczych, przyciągała wielokrotnie znanych i cenionych twórców, którzy w „mieście Pułaskiego” chcieli prezentować swoje dzieła. Wystawy zaprezentowali tu polsko-amerykańscy artyści tej miary co: Wojciech Fangor, Tadeusz Łapiński, Rafał Olbiński, Jan Kuraciński, Andrzej Czeczot czy Andrzej Pityński. Wraz z nimi na wernisaże do Warki przybywali znani ludzie sztuki i kultury. Prasa, także polonijna w Nowym Jorku, wspominała o Warce nad Pilicą.

Wyjątkowi goście



Reprezentacja bokserska USA przed Muzeum im. K. Pułaskiego, lata 70. XX w.



WARKA

MIASTO

PUŁASKIEGO



Przedstawiciel nowojorskiej policji
w Muzeum im. K. Pułaskiego, 2002

Od wielu lat do Warki przybywają polscy i amerykańscy dyplomaci oraz politycy. Bywali w Warce szefowie czołowych organizacji polonijnych w USA (Kongresu Polonii Amerykańskiej, Fundacji Kościuszkowskiej, Amerykańskiej Rady Kultury Polskiej). Ze względu na postać Kazimierza Pułaskiego Warkę odwiedzili reprezentanci Stanów Zjednoczonych w boksie oraz Prezes Związku Amerykańskich Policjantów Polskiego Pochodzenia. Dla nich Warka zawsze kojarzyła się z Pułaskim i stała się symbolem polsko-amerykańskich historii.

Pułaski jako symbol polsko-amerykańskich kontaktów dumnie rozślawiał Warkę, nie tylko poprzez wystawy. Dzięki niemu do Warki przybyli kosmonauci pracujący w NASA z Jamesem Pawelczykiem na czele – polskiego pochodzenia astronautą, który w swój lot w kosmos na pokładzie promu Columbia zabrał polską flagę.



James Pawelczyk rozdaje dzieciom autografy
przed Muzeum im. K. Pułaskiego, 1999

James Pawelczyk STS-70



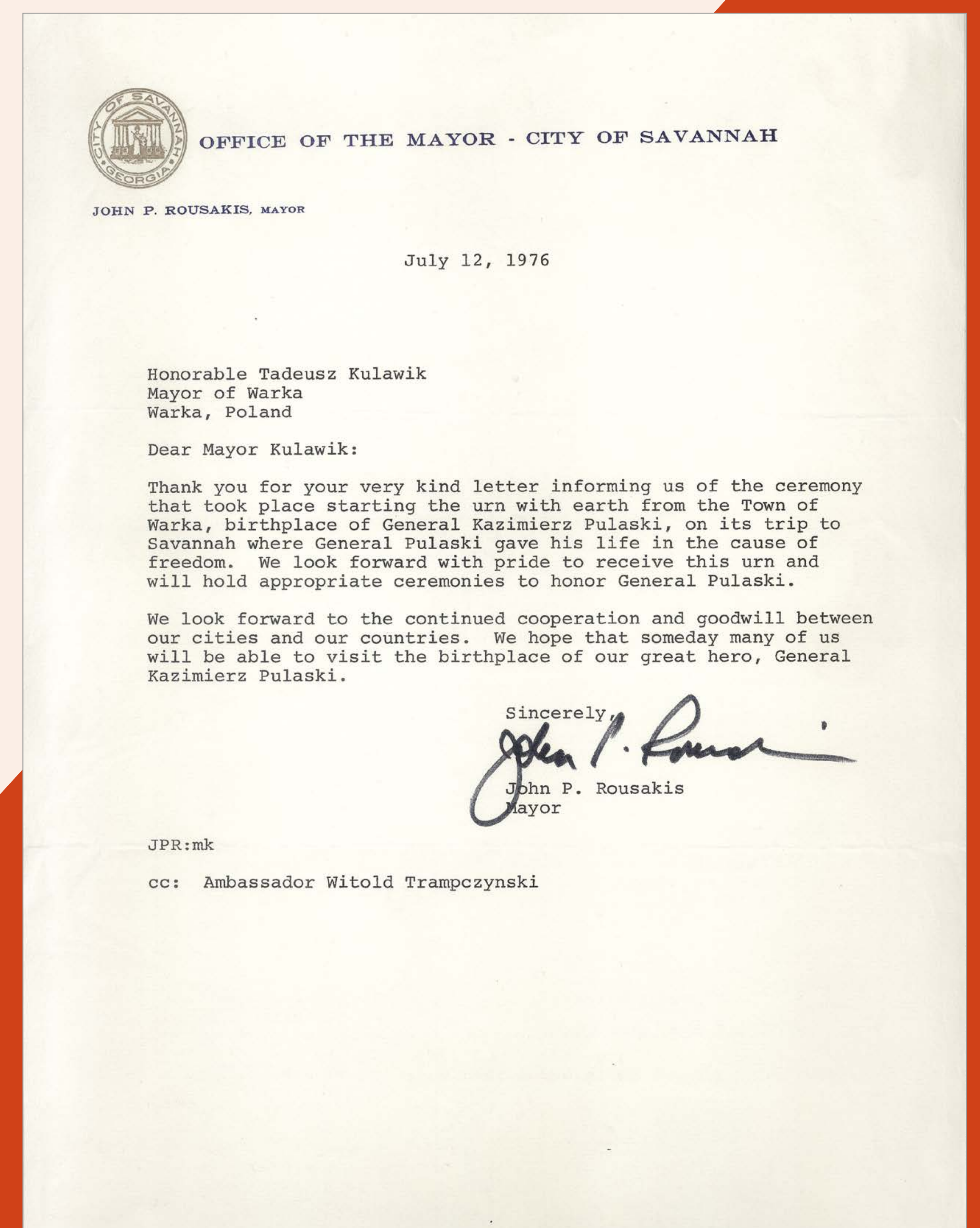
Marek Skulimowski – prezes Fundacji Kościuszkowskiej
z Nowego Jorku wpisuje się do książki pamiątkowej
Muzeum im. K. Pułaskiego, 2017

Między Warką a Savannah

Już w latach 70. XX w. można było odnieść wrażenie, że droga z Warki do Savannah w Georgii znacznie się skróciła. Kontakty polsko-amerykańskie oparte na postaci Kazimierza Pułaskiego i działalności Muzeum sprawiały, że odległość między miastem nad Pilicą, a USA stawała się coraz krótsza.

Symbolem tego procesu stało się wydarzenie z 15 kwietnia 1976 r. i wyjątkowa ceremonia z udziałem przedstawicieli Ambasady USA, środowisk polonijnych i władz Warki. Postanowiono pobrać uroczyscie ziemię z Winiar w celu przekazania jej do Savannah – miejsca ostatniej bitwy Kazimierza Pułaskiego. Po niemal 37 latach podjęto się zatem ponownie misji przewiezienia ziemi z rodzinnych stron Pułaskiego do Ameryki. Tym razem zadanie zostało zakończone sukcesem!

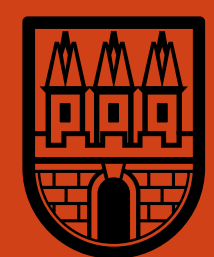
Warka, dzięki Pułaskiemu, stawała się coraz bliższa Savannah. Burmistrz tego amerykańskiego miasta John P. Rousakis, w piśmie z 12 lipca 1976 r. pisał do Naczelnika Miasta Warki Tadeusza Kulawika: *Widzimy przyszłość w kontynuowaniu współpracy i dobrej woli między naszymi miastami i krajami. Mamy nadzieję, że odtąd liczni z nas będą mogli odwiedzić miejsce urodzenia naszego wielkiego bohatera, Generała Kazimierza Pułaskiego.*



List Burmistrza Savannah do Naczelnika Warki, 1976,
wł. Biblioteka Miejska w Warce



Dyrektor Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego Anna Kornatek napelnia urnę ziemią, 1976

WARKA 

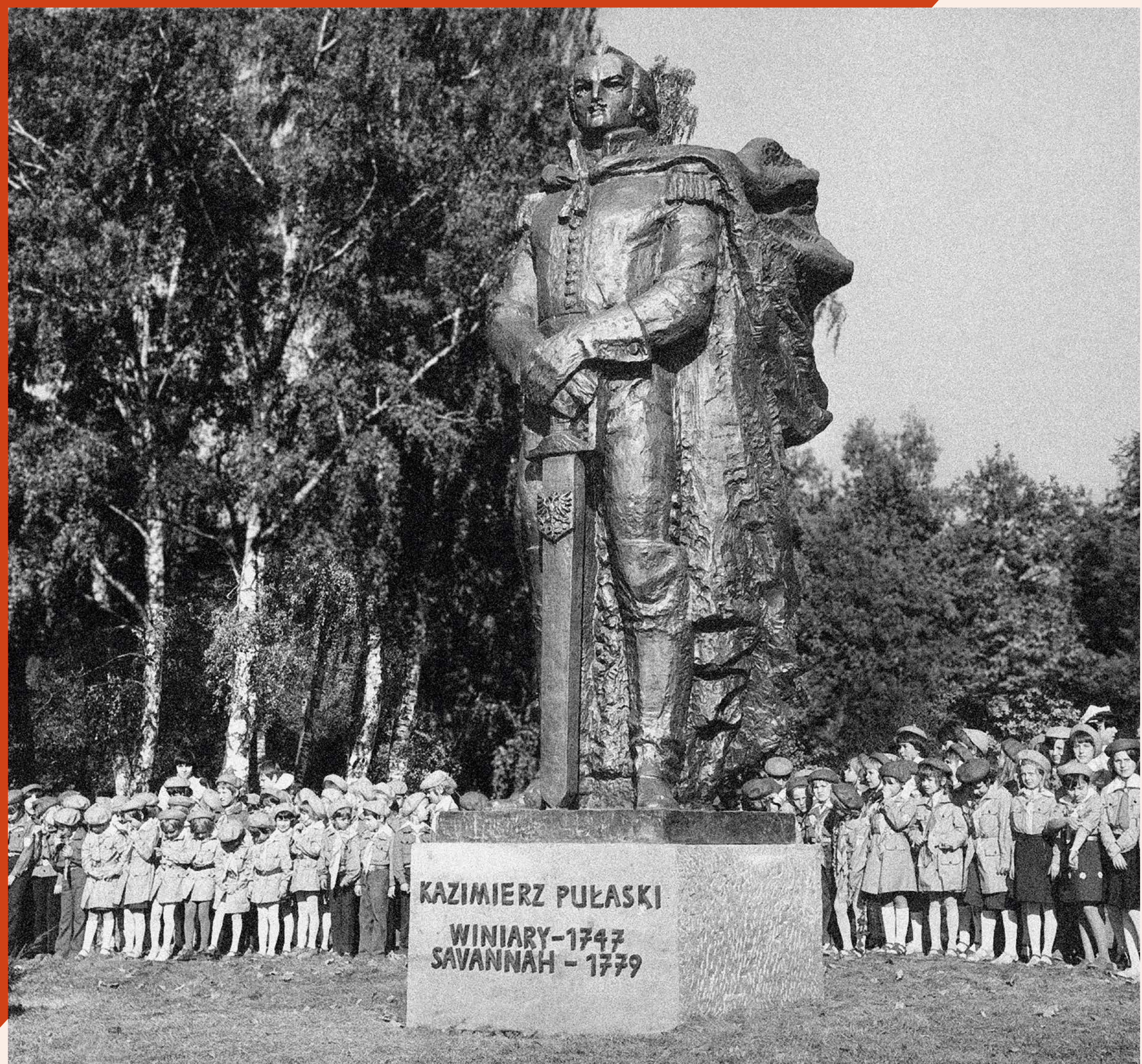
MIASTO
PUŁASKIEGO

Pomnik dla bohatera

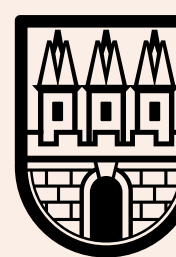
Już na przełomie lat 50. i 60. XX w. snuto plany wystawienia pomnika Kazimierza Pułaskiego w Warce. W 1959 r. poświęcono mu obelisk w winiarskim parku, ale dążono do bardziej okazałego monumentu, w wymowie i formie odpowiadającego randze bohatera. W ramach projektu „Memoriału Pułaskiego” miał to być pomnik konny, stanowiący wierną kopię monumentu z Waszyngtonu. Ostatecznie zdecydowano się na zupełnie inne rozwiązanie – pełnopostaciową statuetkę żołnierza w mundurze i w długim płaszczu – herosa z symbolicznym mieczem piastowskim! Wszystko za przyczyną I sekretarza KC PZPR – Edwarda Gierka, któremu zależało na dobrych relacjach ze Stanami Zjednoczonymi.



I sekretarz KC PZPR Edward Gierek w gmachu Sejmu RP przekazuje na ręce ambasadora USA w Polsce Richarda Davisa szkic pomnika Kazimierza Pułaskiego, fot. J. Grelowski/PAP



Uroczystość odsłonięcia pomnika Kazimierza Pułaskiego w Warce, 1979

WARKA 

MIASTO
PUŁASKIEGO

W 1976 r. z okazji 200. rocznicy powstania Stanów Zjednoczonych Ameryki, Edward Gierek przekazał Ambasadorowi USA w Polsce szkice rzeźbiarskie pomników Tadeusza Kościuszki i Kazimierza Pułaskiego. Były one odwzorowaniem pomników, które miały stanąć w miastach za oceanem jako dar narodu polskiego dla narodu amerykańskiego. Monument Pułaskiego, autorstwa Kazimierza Danilewicza, stanął w Buffalo, zaś jego kopia trafiła do Warki z okazji 200. rocznicy śmierci bohatera dwóch narodów. Uroczystego odsłonięcia pomnika w winiarskim parku dokonano 13 października 1979 r. Opiekę nad pomnikiem powierzono harcerzom z wareckiego hufca, a działacze PTTK wytyczyli w okolicy Szlak Turystyczny im. Kazimierza Pułaskiego.

Wzór dla wareckich dzieci



Uczniowie PSP nr 2 im. K. Pułaskiego na Pikniku historyczno-kulturalnym Vivat Pułaski, 2008



Kiedy w 1965 r. otwierano w Warce szkołę nr 2, nadano jej imię Kazimierza Pułaskiego. Choć szkoła powstała już w 1935 r., nowoczesny budynek stanowił pomnik na 1000-lecie Państwa Polskiego i otrzymał 900 numer na liście „tysiąca szkół”. Nadanie imienia było inicjatywą Rady Pedagogicznej i Komitetu Rodzicielskiego. Patrona zatwierdziło Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego.

Słynny konfederata i generał walk o niepodległość Ameryki stał się jednym z drogowskazów dla najmłodszego pokolenia Warczan. Uczniowie szkoły nr 2 od najmłodszych lat poznają Pana Kazimierza, odwiedzają Muzeum, świętują Dzień Patrona Szkoły, są obecni na wielu uroczystościach upamiętniających Pułaskiego. Często na obchodach Dnia Kazimierza Pułaskiego zbiera się cała społeczność szkoły. Klasy I składają ślubowanie przed pomnikiem swojego patrona i tak stają się pełnoprawnymi uczniami „szkoły Pułaskiego”. Rywalizują również w konkursach edukacyjnych o słynnym Kazimierzu. W końcu patron zobowiązuje!

WARKA 

MIASTO

PUŁASKIEGO



Uczniowie PSP nr 2 im. K. Pułaskiego podczas występu artystycznego poświęconego patronowi w czasie obchodów Dnia Kazimierza Pułaskiego, 2017



Uczniowie PSP nr 2 im. K. Pułaskiego podczas ślubowania pod pomnikiem bohatera, 2019

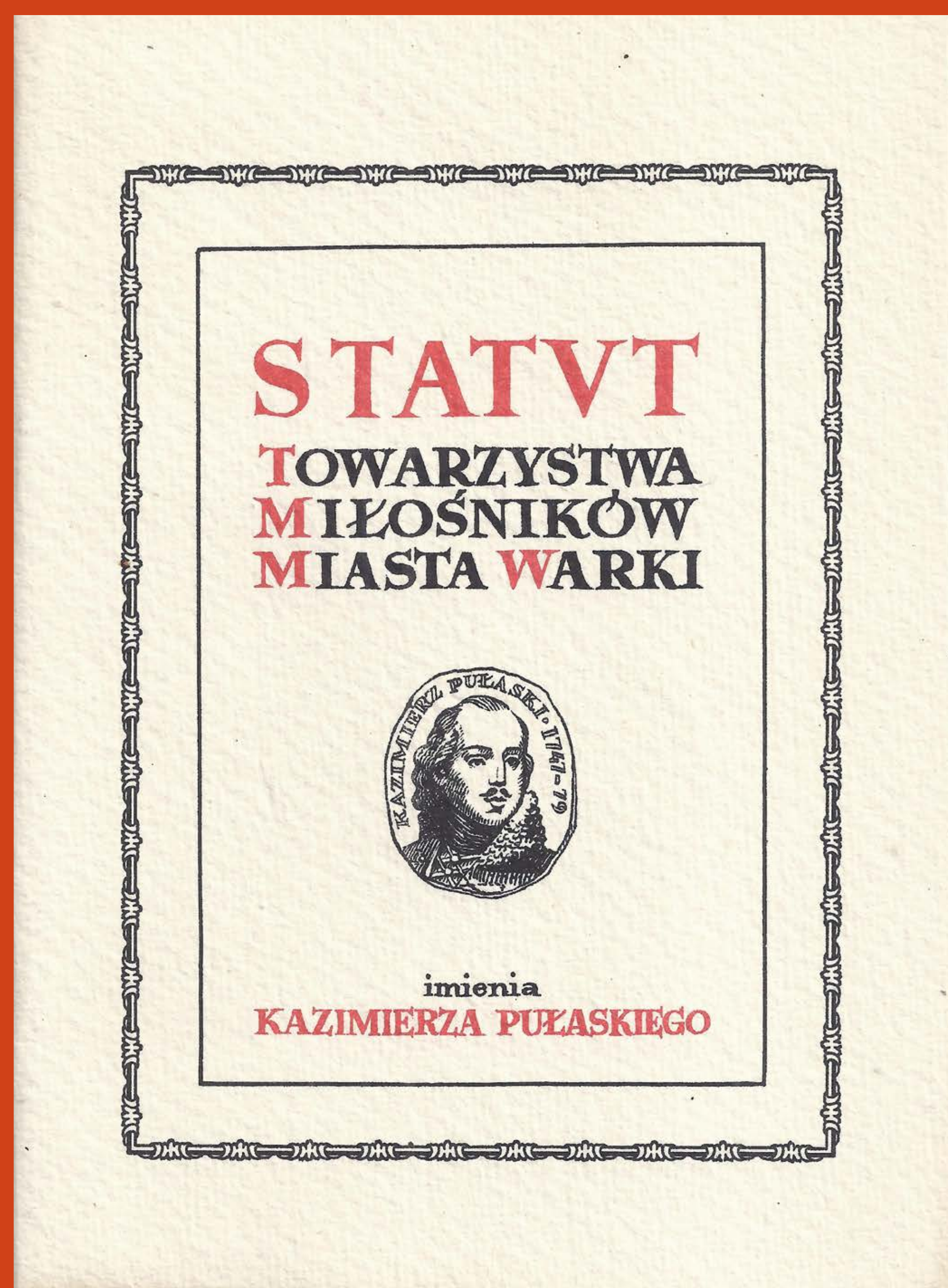
Miłośnicy Warki i Pułaskiego



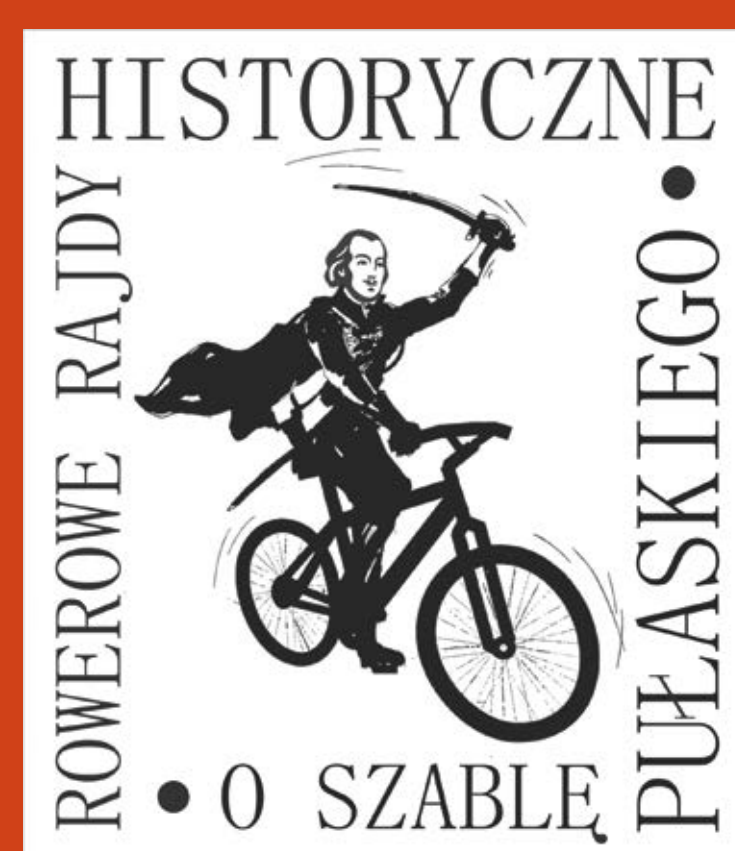
Dzieci uczestniczące w rajdzie „Witaj wiosno” organizowanym przez warecki PTTK, 2015

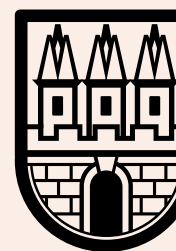


Pamiątkowa przypinka PTTK z wizerunkiem Kazimierza Pułaskiego, wł. Muzeum im. K. Pułaskiego



Egzemplarz Statutu Towarzystwa Miłośników Miasta Warki, wł. Muzeum im. K. Pułaskiego



WARKA 

MIASTO
PUŁASKIEGO

W Warce organizacje społeczne silnie zaznaczają swoją obecność. W prowadzonej działalności nie zapominają o Kazimierzu Pułaskim. Któż lepiej może promować małą Ojczyznę, jak nie najslawniejszy jej mieszkaniec? Dlatego patronuje on Towarzystwu Miłośników Miasta Warki, które działa nieprzerwanie od 1965 r. i stawia sobie za cel wszelką działalność na rzecz promocji i rozwoju społeczno-gospodarczego, kulturalnego oraz turystyczno-krajoznawczego miasta i gminy Warka.

Wareccy miłośnicy krajoznawstwa zrzeszeni w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym od początku swojej działalności pielęgnują pamięć o Pułaskim w Warce. Angażowali się w organizację ekspozycji muzealnej o Pułaskim. Uczestniczą w uroczystościach rocznicowych, kierują na Winiary grupy turystów, dzieci i młodzież szkolną, propagują Muzeum jego imienia.

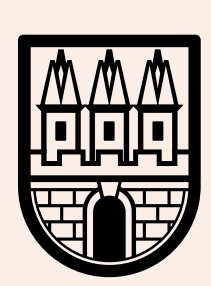
Młodsze i dynamiczne Stowarzyszenie W.A.R.K.A. od początku działalności w 2003 r. dostrzegło potencjał w międzynarodowym bohaterze. Wydarzenia kulturalne takie jak: Piknik historyczno-kulturalny Vivat Pułaski, Kazikowy Jarmark czy Rajd Rowerowy o Szablę Pułaskiego – to niektóre projekty organizowane wspólnie z Muzeum. Wszystko po to, by wieść o Pułaskim i jego mieście, zataczała coraz szersze kręgi!



Kazikowy Jarmark w parku w Winiarach, 2008

Jest taka ulica...

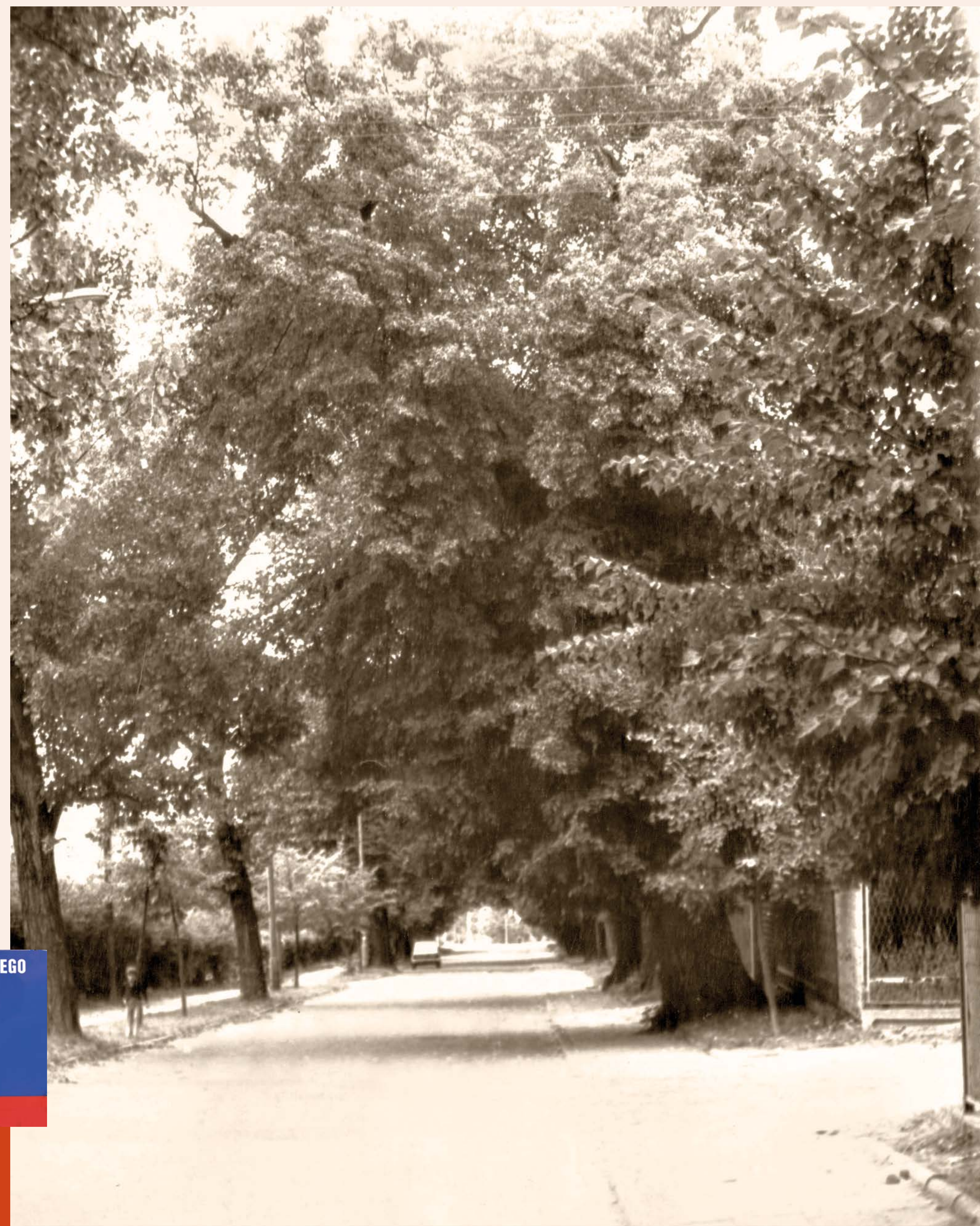
W 1947 r. część ulicy Franciszkańskiej w Warce, od ul. Cmentarnej do pałacu w Winiarach, została przemianowana na Aleję Generała Kazimierza Pułaskiego. Rada Miejska w Warce wykonała tym samym jeden z pierwszych kroków, by trwale upamiętnić słynnego syna starosty wareckiego. Aleja obsadzona od najdawniejszych czasów lipami jest modernizowana. W końcu prezentować powinna się godnie, zwłaszcza, że prowadzi wprost do perły kulturalnej południowego Mazowsza – zespołu pałacowo-parkowego w Warce-Winiarach.



WARKA

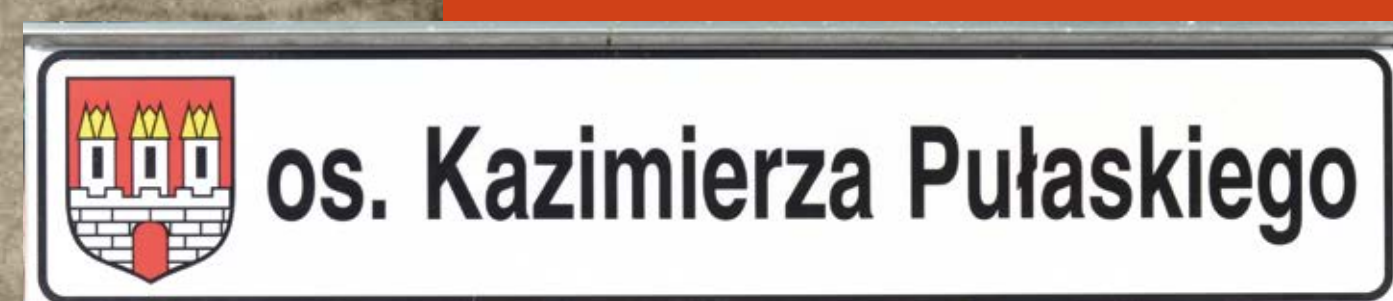
MIASTO

PUŁASKIEGO



Ulica Kazimierza Pułaskiego w Warce, 2 poł. XX w.

... jest takie osiedle



Po drodze do pałacu mijamy niewielkie skupisko domów jednorodzinnych, w charakterystycznej zabudowie bliźniaczej. Osiedle wystawione w latach 50. ubiegłego stulecia dla pracowników Mazowieckiej Wytwórni Win, również zyskało imię Kazimierza Pułaskiego. Zatem w tej części Warki Pułaskiego nie brakuje!

Osiedle Kazimierza Pułaskiego w Warce, lata 50. XX w.

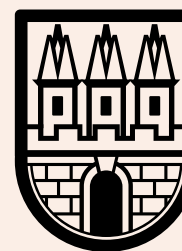
Wareckie piwo Pułaskim stoi!

Warka piwem stoi! O tym nie trzeba nikogo przekonywać. Historia warzenia piwa w mieście nad Pilicą sięga zamierzchłych, średniewiecznych czasów. Dziś do tej bogatej tradycji odwołuje się Browar Warka, założony w latach 70. XX w. Konsekwentnie rozwijany, stał się jednym z najnowocześniejszych zakładów piwowarskich w Polsce. Jak na miasto Pułaskiego przystało, na etykietach piwnych pojawił się nie kto inny – jak jeden z najmocniejszych charakterów – generał Kazimierz Pułaski!

Czy nasz bohater gustował w tym trunku? Niewykluczone, zwłaszcza, że w majątku Winiary, kiedyś funkcjonował browar. Czy istniał już w czasach kiedy panowie Pułascy byli właścicielami tych dóbr? Rzecz warta zbadania. Do Pułaskich odwołuje się również działający od kilku lat w Warce rzemieślniczy browar – Browarka, który postawił na piwo o nazwie „Kazio”. Wszyscy wiedzą o kim mowa!



Parada Piwna zorganizowana z okazji 40-lecia Browaru Warka, 2015

WARKA 

MIASTO

PUŁASKIEGO

1000 beczek i 500 000 butelek

Piwo z Pułaskim

Informacja własna

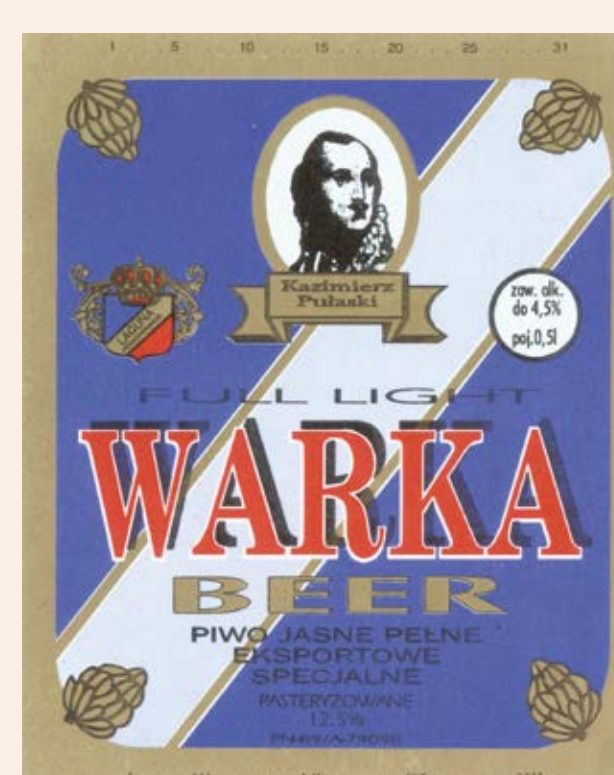
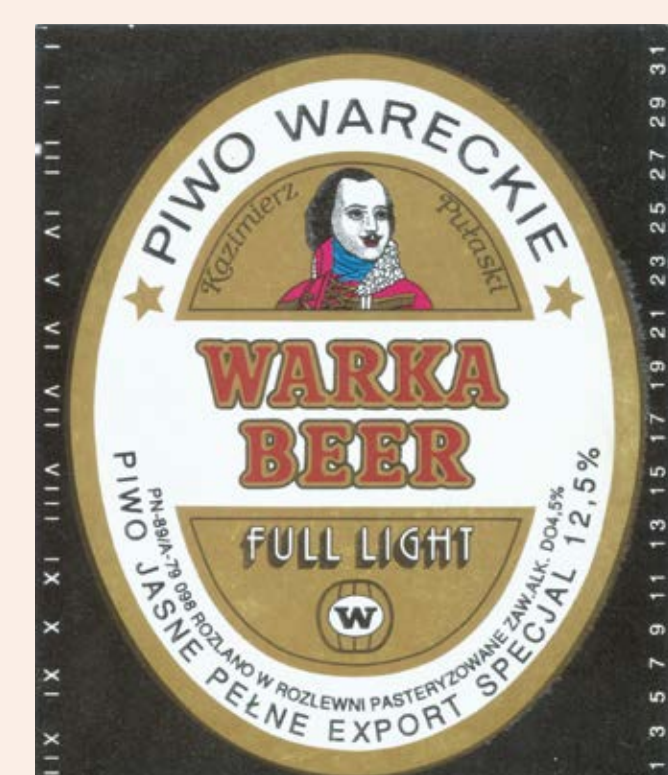
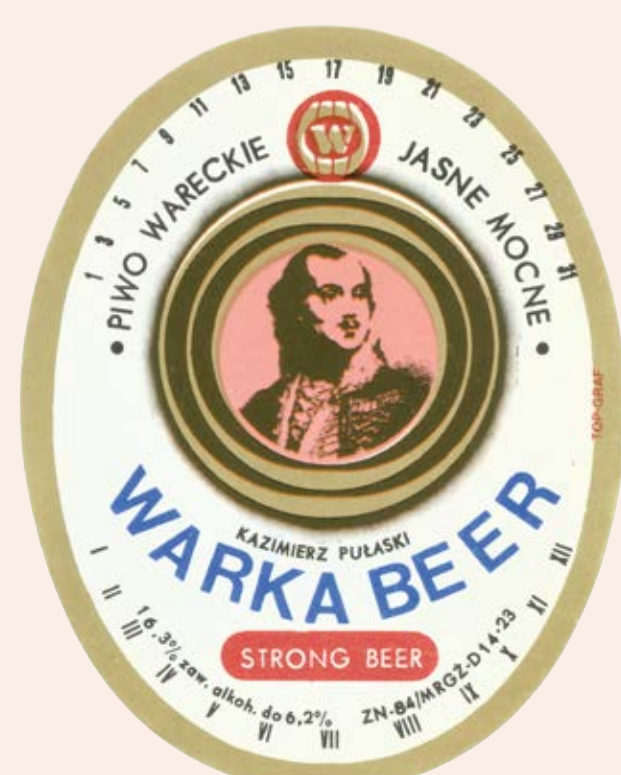
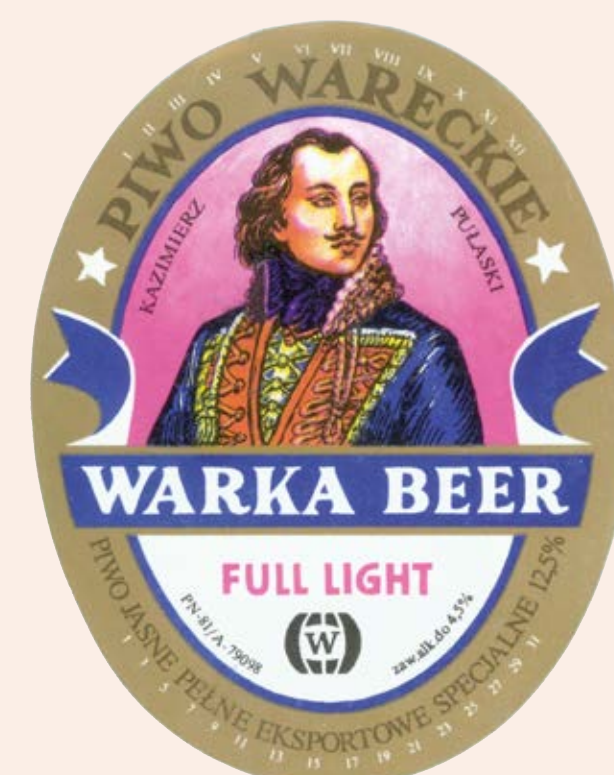
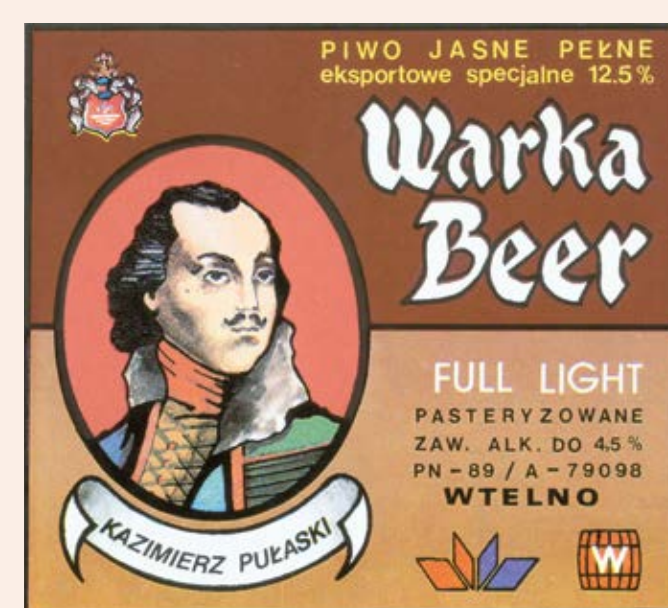
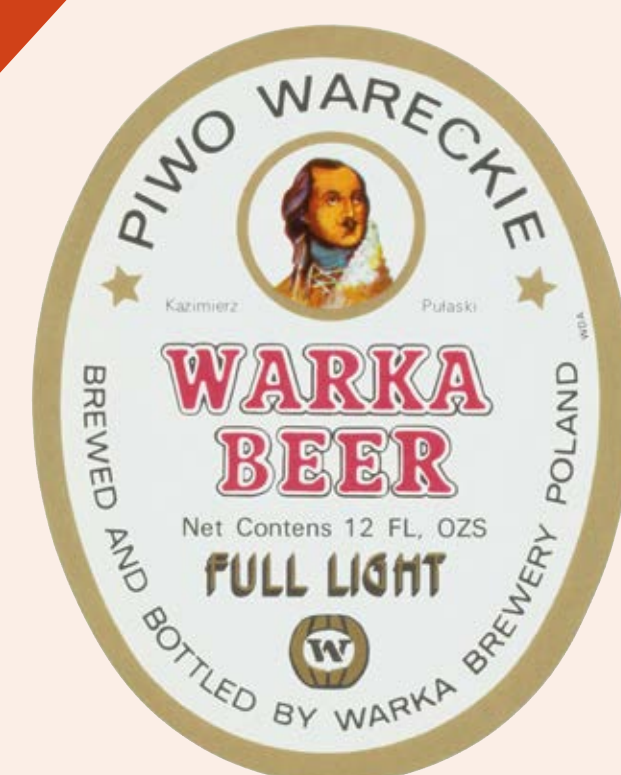
(A) Nowoczesny browar w Warce osiem miesięcy po uruchomieniu osiągnął pełną zdolność produkcyjną. Dzienna produkcja wynosi teraz pół miliona butelek i tysiąc beczek stulitrowych.

Wareckie piwo uzyskało już kilkakrotnie najwyższe oceny fachowców-degustatorów i co ważniejsze zdobyło uznanie konsumentów. Obecnie produkuje się w Warce 5 gatunków jasnego piwa. W przyszłym miesiącu wejdzie „Karmelowe” — ciemne piwo słodowe.

Latem bieżącego roku browar w Warce wyprodukuje 5 mln butelek na eksport do ZSRR. Ofertę importową na 100 tys. hektolitrow w roku przyszłym złożyli Kanadyjczycy.

Z myślą o zagranicznych odbiorcach opracowano również nowy gatunek piwa wareckiego w półlitrowych butelkach. Na eksportowanych etykietach umieszczono podobiznę Kazimierza Pułaskiego.

(wd)



Artykuł prasowy, 1976,
wł. Biblioteka Miejska w Warce

Oknem mistrza plakatu

Rafał Olbiński – malarz, ilustrator, grafik, scenograf i plakacista, artysta niezwykle ceniony w Polsce i zagranicą, u progu swojej kariery artystycznej w latach 70. XX w. zaprojektował plakat promujący Warkę z Kazimierzem Pułaskim w roli głównej! Wizerunek Pułaskiego zdominował pozostałe elementy graficzne. Tytuł plakatu wszystko tłumaczy. Warka to przecież: CASIMIR PULASKI'S TOWN!



Rafał Olbiński na swojej wystawie w wareckim Muzeum, 1999

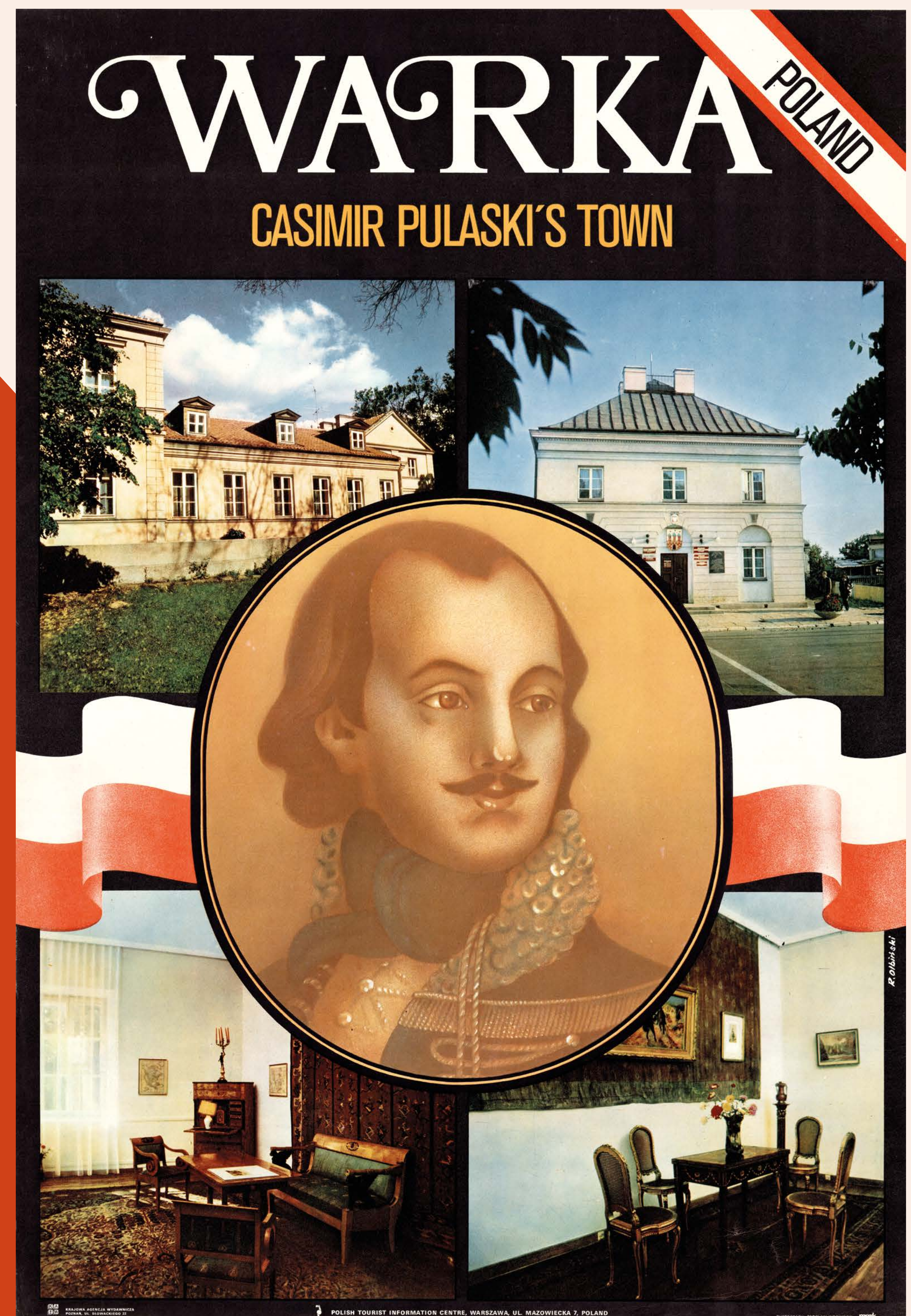


WARKA

MIASTO

PULASKIEGO

W najskrytszych snach nie śniło się zapewne Rafałowi Olbińskiemu, że po 30 latach pobytu w USA, kiedy będzie już wracał do Polski jako jeden z najbardziej znanych polsko-amerykańskich artystów i plakacistów świata – wystawi swój artystyczny dorobek w „mieście Pułaskiego”, a inspiracją do tego wydarzenia będzie nie kto inny, jak bohater z jego studenckiego plakatu.

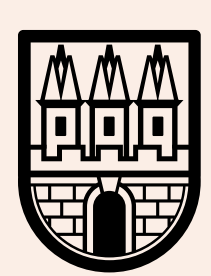


R. Olbiński, WARKA. CASIMIR PULASKI'S TOWN, plakat, lata 70. XX w., wł. Muzeum im. K. Pułaskiego

Bo ludzie nie tylko listy piszą

Jaką kartę pocztową wysłać z Warki? Najlepiej ze słynnym Kazimierzem Pułaskim! Wydawano je przy okazji okrągłych rocznic, odsłonięcia pomnika, ważnych dla Warki wydarzeń.

Prezentowano na nich portrety graficzne i malarskie Pułaskiego, z notką biograficzną, z pałacem w Winiarach, z wnętrzami Muzeum. W świat powinna iść wieść, że Pułaski z Warki! Bywało, że na kartach i kopertach bito pieczęć ozdobną: *Warka. Miasto rodzinne Generała Kazimierza Pułaskiego*. To jeszcze lepiej, chwalić się czasami trzeba!



WARKA

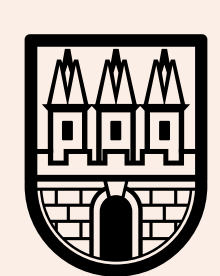
MIASTO
PUŁASKIEGO

Pamiątkowa koperta i karty pocztowe z wizerunkiem Kazimierza Pułaskiego oraz pałacem w wareckich Winiarach, 2 poł. XX w., wł. Muzeum im. K. Pułaskiego

Na sportowo

„Pułaski” po dziś dzień staje do rywalizacji. Nie towarzyszy jej już szczyk szabel. Walczy na arenie sportowej reprezentując Warkę! W mieście nad Pilicą działają dwa kluby sportowe, które noszą w swojej nazwie nazwisko „PUŁASKI”.

Klub Sportowy START PUŁASKI Warka rozsławia miasto i Pułaskiego w zmaganiach lekkoatletycznych. Od kilkunastu lat jego zawodnicy z sukcesami występują w imprezach biegowych. Członkowie klubu również organizują zawody sportowe. Najbardziej prestiżowy BIEG PUŁASKIEGO na 10 km, rozgrywany na terenie Warki, ma już piękną tradycję.



WARKA

MIASTO
PUŁASKIEGO



Start Biegu Pułaskiego na wareckich Winiarach, 2017



Logotyp Klubu Sportowego Pułaski Warka



Młodzi koszykarze Klubu Sportowego Pułaski Warka w trakcie meczu, 2019

Klub Sportowy PUŁASKI Warka popularyzuje miasto i postać historyczną na boiskach koszykarskich. Pułaski stał się zatem patronem wareckiego basketboku. Kto wie, może któryś z młodych wareckich koszykarzy wyruszy za ocean i tam zdobędzie sławę na parkietach NBA? Pułaski z pewnością byłby z tego dumny!

Na morzu i w powietrzu



ORP „Gen. K. Pułaski”, 2018, fot. st. chor. szt. mar. P. Leoniak

Był dokładnie 25 czerwca 2000 r. kiedy w gdyńskim porcie rozbito butelkę o burtę okrętu, daru narodu amerykańskiego dla Polski, nadając mu imię „Generał Kazimierz Pułaski”. Wśród uczestników uroczystości nie zabrakło delegacji z Warki, na czele z burmistrzem Marianem Górskim i dyrektorką Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego Anną Kornatek. Wydarzenie to stało się początkiem owocnej współpracy między Warką, Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego, a Dowództwem ORP „Gen. K. Pułaski”. Nie był to jednak pierwszy przypadek przyjacielskich kontaktów między społecznością Warki, a polskimi jednostkami pływającymi, którym patronował bohater dwóch narodów. Już bowiem kilkadziesiąt lat wcześniej dzieci z wareckiej szkoły utrzymywały kontakt z załogą turbinowca „Kazimierz Pułaski”, który wszedł pod polską banderę w 1947 r. Zaś w 1981 r. w ceremonii chrztu kontenerowca „Kazimierz Pułaski” (największy wówczas polski statek liniowy) uczestniczyła delegacja z Warki – jak informował „Głos Wybrzeża” – rodzinnego miasta Kazimierza Pułaskiego, które objęło nad statkiem patronat.

Zagościł Pułaski nie tylko na morzach i oceanach. W 2017 r., imię „Generał Kazimierz Pułaski” otrzymał samolot Gulfstream G550, zakupiony przez polski rząd do przewozu najważniejszych osób w państwie. Organizatorzy ceremonii nadania imienia statkowi powietrznemu i tym razem nie zapomnieli o Warce – w uroczystości wzięła udział dyrektorka Muzeum – Iwona Stefaniak.

WARKA



MIASTO

PUŁASKIEGO



Turbinowiec „Kazimierz Pułaski” w gdyńskiej stoczni, 1947, fot. PAP



Wizerunek Kazimierza Pułaskiego na rządowym samolocie, 2017, fot. M. Misiak

O Pułaskim w Senacie RP

W 2009 r. Senat Rzeczypospolitej Polskiej podjął *Uchwałę w sprawie uczczenia pamięci generała Kazimierza Pułaskiego (1745–1779), bohatera Rzeczypospolitej Polskiej i Stanów Zjednoczonych Ameryki, w 230. rocznicę śmierci.*

Wydarzenie zgromadziło nie tylko parlamentarzystów, ale i mieszkańców Warki, którzy licznie stawili się w gmachu Senatu RP. Wśród nich m.in. przedstawiciele władz samorządowych Warki, organizacji, instytucji, młodzież oraz dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Kazimierza Pułaskiego. Ta wyjątkowa chwila nie mogła się odbyć bez nich, skoro to właśnie, jak głosi uchwała – *Z rodzinnego wareckiego domu wyniósł Kazimierz Pułaski głębokie przywiązanie do wolności, niepodległości, do ideałów republikańskich i demokratycznych oraz wielkie umiłowanie Ojczyzny.*

Święto społeczności wareckiej w polskim parlamencie wzbogacił wernisaż wystawy biograficznej o Kazimierzu Pułaskim, przygotowanej przez Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego oraz spotkanie z Marszałkiem Senatu RP – Bogdanem Borusewiczem.



Wernisaż wystawy o Kazimierzu Pułaskim w Senacie RP, 2009

WARKA 

MIASTO
PUŁASKIEGO



Spółeczność miasta Warki i zaproszeni goście na spotkaniu z Marszałkiem Senatu RP Bogdanem Borusewiczem, 2009

Łączy nas pamięć

Pamięć o Kazimierzu Pułaskim nabrała w Warce wymiaru uniwersalnego. Połączyła pokolenia, które dźwigały miasteczko z gruzów po II wojnie, z mieszkańcami dnia dzisiejszego. Łączy wszystkich, którzy rok w rok, w październikowy Dzień Pułaskiego stają u stóp pomnika bohatera, z wiązką kwiatów, hymnem na ustach, wzruszeniem i dumą. Są wśród nich przedstawiciele Ambasady USA, polskiego parlamentu, samorządowcy, kombatancki, żołnierze polscy i amerykańscy, przedstawiciele instytucji i organizacji, młodzież i dzieci, mieszkańcy Warki. Poprzez postać Kazimierza Pułaskiego łączą się w Warce dwa odległe kraje: Polska i Stany Zjednoczone Ameryki.

Jak wielką rzeczą jest własna historia? Jaką siłę potrafi dać w walce o lepsze jutro? Wiedział to dobrze Wiktor Krawczyk i udowodnił, że historia to najlepsza promocja małej Ojczyzny. Dzięki niemu i wielu kolejnym społecznikom, miłośnikom i pasjonatom historii, Warka nazywana jest po dziś dzień „miastem Pułaskiego”. Gdyby nie kultywowanie pamięci o Kazimierzu Pułaskim, nie byłaby miejscem tak dobrze rozpoznawalnym w Polsce, a nawet za granicą, wśród amerykańskiej Polonii. To wokół Kazimierza Pułaskiego ukształtował się obyczaj patriotyczny Warki.



Obchody Dnia Kazimierza Pułaskiego, 1979

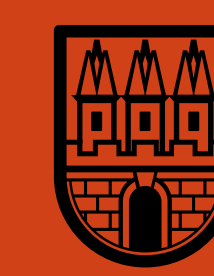


Dzień Kazimierza Pułaskiego, 2019



W ceremonii składania kwiatów pod pomnikiem Kazimierza Pułaskiego uczestniczy kmr por. Paweł Werner – dowódca ORP „Gen. K. Pułaski”, 2019

WARKA



MIASTO

PUŁASKIEGO

Vivat Pułaski!

Przez lata, z radością, zaciekawieniem i dumą obserwowaliśmy Parady Pułaskiego w USA. Podobne wydarzenie w Warce postanowili zorganizować pracownicy Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego i członkowie Stowarzyszenia W.A.R.K.A.

Vivat Pułaski! usłyszała Warka po raz pierwszy w 2005 r. i wyruszyła na Paradę Pułaskiego i piknik historyczno-kulturalny do winiarskiego parku. Od tamtej pory, w pierwszą niedzielę lipca Warczanie i turyści mogą uczestniczyć w radosnym wydarzeniu, które łączy spotkanie „na żywo” z historią Kazimierza Pułaskiego, kulturą polską i amerykańską. To pomysł na spędzenie niedzielnego popołudnia z rodziną i znajomymi w zabytkowym parku w Winiarach. To pielęgnowanie tradycji, uczenie lokalnego patriotyzmu, kolejny krok do promocji miasta i wyjątkowego bohatera, bo Warka to przecież CASIMIR PUŁASKI'S TOWN!



Na scenie koncertowej, 2019

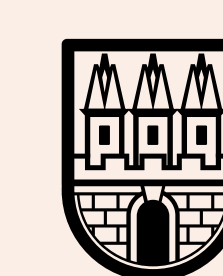


Pokazy historyczne, 2009



Parada Pułaskiego, 2019

WARKA



MIASTO
PUŁASKIEGO